

PRAWA ZASIEWANIA KRÓLESTWA

FAZA	APOSTOLSKIE ZASADY Z ŁUKASZA 10	PRAKTYCZNE ZASTOSOWANIE
<p style="text-align: center;">FAZA 1</p> <p style="text-align: center;">SZUKANIE DOBREGO POLA</p> <p>WYŚLANIE SIEWCÓW</p> <p><i>Rzymian 10:14 Ale jak mają wzywać tego, w którego nie uwierzyli? A jak mają uwierzyć w tego, o którym nie słyszeli? A jak usłyszeć, jeśli nie ma tego, który zwiastuje? 15 A jak mają wiaścować, jeżeli nie zostali posłani? Jak napisano: O jak piękne są nogi tych, którzy zwiastują dobre nowiny!</i></p>	<p><i>1 A potem wyznaczył Pan innych, siedemdziesięciu dwóch, i rozstał ich po dwóch przed sobą do każdego miasta i miejscowości, dokąd sam zamierzał się udać.</i></p> <p><i>3 Idźcie! Oto posyłam was jako jagnięta między wilki.</i></p> <p><i>4 Nie noście z sobą sakiewki ani torby, ani sandałów; i nikogo w drodze nie pozdrawiajcie.</i></p>	<p>Jezus powiedział „Idźcie!”. Więc nie zamykaj się w chrześcijańskim zamczysku. Jesteśmy w otwartej wojnie z diabłem więc miej postawę ofensywną. Idź do ludzi. Wychodź na zewnątrz do innych. Jeśli będziesz tylko się bronił to zginiesz. Bramy piekła nie przemogą atakującej je armii bożej. Bramy piekła nie przemogą kościoła. To nie kościół ma się bronić to piekło! My mamy nieustannie szturmować bramy piekła Ewangelią.</p> <p>Każdy z nas jest misjonarzem. Kiedy opuszczam swój dom jestem na polu misyjnym! Nie potrzebujesz niczego, aby wykonywać wolę Bożą – potrzebujesz być posłusznym. Potrzebujesz poświęcić całe swoje życie. Jezus nie oddał kiesy profesjonalistom- Mateuszowi, ale złodziejowi- Judaszowi, a jednak był w stanie wypełnić swoją misję! Nie mów kiedy będę miał...wówczas będę głosił Ewangelię.</p> <p>Wszystko co robimy, życie duchowe, życie fizyczne, robimy dla Boga. Nie można oddzielić <i>sacrum</i> od <i>profanum</i>. Nasza praca to nasze pole misyjne!!! Nasze relacje, nasze <i>oikos</i> to najlepsze pole misyjne! Módl się o ludzi z którymi się spotykasz codziennie.</p> <p>Im więcej głosisz tym więcej masz rezultatów. Niektórzy z nas mają więcej efektów w ewangelizacji tylko dlatego, że częściej dzielą się Jezusem z większą ilością osób. Wspólna cechą wierzących i niewierzących jest to że obie grupy nienawidzą ewangelizacji.</p> <p>W celu znalezienia otwartych ludzi trzeba wielu mówić o JezusiePoczątkiem pomnożenie jest wysłanie siewcy. Ty nie jesteś odpowiedzialny za efekty. To Bóg daje wzrost! Jeśli opowiedziałeś komuś Ewangelię to jesteś w 100% przypadków 100% zwycięski. Musimy w Ewangelię wierzyć i ją opowiadać. Nie da się tylko zrobić jednego.</p> <p>Słuchaj Ducha do kogo Jezus cię posyła w tym tygodniu. Niech znajdowanie dobrej gleby będzie twoim ciągłym zadaniem.</p> <p>Najpierw siewca i ziarno muszą opuścić spichlerz!!! Muszą zapłacić cenę za rozproszenie. Muszą się zgodzić na opuszczenie spichlerza, miejsca suchego, ciepłego, oddzielnego od świata zewnętrznego, gdzie nie jest samo. Musi się zgodzić na niepogodę, wichry i w końcu śmierć.</p>

W ruchach pomnożenia chodzi o zmobilizowanie istniejących uczniów i pozyskanie nowych uczniów i wysłanie ich jak najszybciej w celu ewangelizacji i pozyskiwania nowych uczniów tak, aby stworzył się ruch pomnożenia. WNM musi stać się wizją całego kościoła bo powszechnie w Polsce tak nie jest! Młodzi uczniowie wzrastają przez głoszenie Ewangelii innym.

Najlepszy trening w celu ewangelizacji to: „Naucz się słuchać Boga i ludzi. Gdybyś był lepszym słuchaczem ludzie chętniej by Cię słuchali. Słuchaj co mówi Bóg i mów to samo”

Żeby dzielić się Jezusem z innymi nie musisz znać wszystkich odpowiedzi. Jedną z najlepszych to: „Nie wiem! Ale możemy razem czytać Pismo Święte i szukać odpowiedzi!”

Posyłam Was jak owce między wilki. Ich obrona nie były zęby, rogi i broń ale PASTERZ. Tam pomiędzy wilkami były zgubione owce, bo wilki zawsze są tam gdzie słabe i zgubione owce. To pasterz był ich siłą i obroną.

Nie pozwól, aby strach was powstrzymał przed ewangelizacją. Nie bój się, że was nazwą sektą. Bój się że cię nie nazwą sektą. Bój się Boga nie ludzi. Bądź zagrożeniem dla diabła! Zaryzykuj i idź nawet w miejsca niebezpieczne, wejdź na cienki lud. Jeśli się załamie to Bóg cię chwyci i popłyniesz z nim dalej.

FAZA 1

SZUKANIE DOBREGO POLA

MODLITWA

*Rzymian 10:1
Bracia!
Pragnienie serca
mego i modlitwa
zanoszona do
Boga zmierzają
ku zbawieniu
Izraela.*

*2 I powiedział im:
Żniwo wprowadźcie
wielkie, ale robotników
mało. Proście więc
Pana żniwa, aby wysłał
robotników na żniwo
swoje.*

Początkiem otwarcia rodzin, do których w każdej miejscowości Apostołowie mieli dotrzeć była modlitwa. Apostołowie zostali już wysłani. Teraz mieli się modlić o powołanie nowych wierzących, nowych pracowników! Modlitwa powodowała działanie Ducha, który przygotowywał ludzi do przyjęcia Apostołów! To dwustronne działanie Boga: przygotowanie otwartych ludzi w wyniku modlitwy i wysłanie do nich posłusznych siewców!!!

Tę samą prawdę odnajdujemy w Dz. Ap. Modlitwa pierwszego kościoła otwiera drogę do pozyskania pierwszych 3000 dusz. Efektem dalszej modlitwy kościoła w Dz. Ap. 4:23-31 jest skuteczne głoszenie Ewangelii. Piotr na dachu modli się a w tym czasie wysłannicy Korneliusza docierają do Jopy. Modlitwa w Filipii nad rzeką była tłem nawrócenia Lidii i powstania pierwszego kościoła w Europie!!! Paweł i Syłas w kolejnych dniach uczestniczyli w Filipii w modlitwach. Po wygonieniu demona z wróżącej dziewczyny zostają uwięzieni i znowu się modlą i śpiewają, zakuci w dyby. W wyniku trzęsienia ziemi nawraca się stróż więzienia i cały jego dom – to drugi kościół w Europie.

Początkiem pierwszej wyprawy misyjnej Pawła była modlitwa. Starsi w Antiochii pościli i modlili się i to wówczas Bóg przemówił do nich o wysłaniu Pawła i Barnaby. W tym samym czasie w Antiochii Pizydyjskiej na obszarze dzisiejszej Turcji, Duch Święty przygotowywał serca ludzi otwartych na przyjęcie zbawienia:
*Dzieje Apostolskie 13:48 Poganie słysząc to, radowali się i wielbili Słowo Pańskie, a wszyscy ci, którzy byli przeznaczeni (greka: uszykowani) do życia wiecznego, uwierzyli.
49 I rozeszło się Słowo Pańskie po całej krainie.*

Zobacz Winietki Wizji Królestwa: Moc Modlitwy, gdzie znajdziesz modlitwy NT o nawrócenie ludzi. Módl się nimi codziennie o kilka osób.

FAZA 1

SZUKANIE DOBREGO POLA

DOBRE ZIARNO

*Lukasza 8:11 A podobieństwo to znaczy: **Ziarnem jest Słowo Boże.***

1 Piotra 1:23 jako odrodzeni nie z nasienia skazitelnego, ale nieskazitelnego, przez Słowo Boże, które żyje i trwa.

*Galacjan 6:7 Nie błǳcie, Bóg się nie da z siebie naśmiewać; **albowiem co człowiek sieje, to i żąć będzie.***

Podstawą duchowego życia jest codzienna, osobista lektura Słowa. Patrz WW: „Chleb Powszedni” .
Jeśli nie zasiejesz prawdziwego ziarna większość czasu spędzisz na bezowocnych próbach spowodowania wzrostu. Tylko Słowo Boże może przemienić serce człowieka. Naucz ludzi jak się karmić, jak czytać Słowo i być mu posłusznym.
Będziesz miał wtedy 100 nauczycieli zamiast 100 głodnych:

***Co** ta historia mówi Ci o Bogu/Jezusie oraz o ludziach???*

***Jak** zamierzasz wprowadzić poznane prawdy w życie???*

***Komu** mógłbyś opowiedzieć tę/swoją historię lub ewangelię???*

Celem studium biblijnego nie jest zdobywanie, ale nauczenie się jak rozumieć Słowo i jak **być posłusznym Słowu i przekazywać je dalej!** Wierzymy w autorytet Słowa, który wymusza na nas praktyczne posłuszeństwo. **Studium Słowa wg w/w pytań uczy nas jak je czytać, stosować i przekazywać dalej.**

Dla wielu głosem Jezusa jest kazanie. Kazanie to tłumaczenie głosu Jezusa. Nie bądźmy mlekoholikami. Pasterz karmił mlekiem tylko osieroczone jagniątka. Nie uzależniaj ludzi on siebie i swojej interpretacji. Naucz ich jak czytać Pismo i słuchać Boga. Podstawa wszystkich pojawiających się na całym świecie Ruchów Zakładania Kościołów jest słuchanie Jezusa i posłuszeństwo jego Słowu.

Jana 10:27 Owce moje głosu mojego słuchają i Ja znam je, a one idą za mną.

FAZA 1

SZUKANIE DOBREGO POLA

DOBRA GLEBA

CZŁOWIEK POKOJU

OIKOS

Jana 16:8 A On, gdy przyjdzie, przekona świat o grzechu i o sprawiedliwości, i o sądzie; 9 o grzechu, gdyż nie uwierzyli we mnie; 10 o sprawiedliwości, gdyż odchodzę do Ojca i już mnie nie ujrzycie; 11 o sądzie zaś, gdyż księżę tego świata został osądzony.

5 A gdy do jakiegoś domu wejdziecie, najpierw mówcie: Pokój domowi temu. 6 A jeśli tam będzie syn pokoju, spocznie na nim pokój wasz, a jeśli nie, wróci do was. 7 W domu tym pozostaniecie, jedząc i pijąc to, co u nich jest; gozdzien bowiem robotnik zapłaty swojej.

Szukaj ludzi zdeterminowanych, gorliwych, posłusznych Słowu. Dobre ziarna muszą być wysiane w dobrą glebę. Zatwardzone i skamieniałe serca, to ci, którzy w ogóle nie przyjmują Słowa. Zły od razu je wyjada z ich serc. Nie widać żadnej otwartości. Złą glebę można rozpoznać po tym, że tacy ludzie będą odrzucać Ewangelie albo nie będą wydawać owocu posłuszeństwa.

Płytką glebą to ludzie, którzy nie lubią spiekoty – prześladowania, nie lubią przycinania, oczyszczenia i poświęcenia dla Jezusa. Chcą mieć osobistego Zbawiciela do zaspakajania ich osobistych potrzeb. Napelniliśmy kościoły złą glebą, nie ma się więc co dziwić że 20% ludzi wykonuje 80% roboty.

Duch Święty cały czas „atakuję” niektórych ludzi niewierzących w naszych miejscowościach i przekonuje ich o grzechu, że nie uwierzyli prawdziwie w Jezusa i żyją na co dzień bez Niego. Podsyca w nich pragnienie usprawiedliwienia i życia w czystości, w Bożej sprawiedliwości oraz tworzy w sercach ludzi tęsknotę wyzwolenia od strachu przed śmiercią oraz od potępienia wraz z diabłem podczas sądu ostatecznego.

Jezus celowo zakazał apostołom rozmowy i pozdrawianie przypadkowych ludzi zanim dotarli do miasta przeznaczenia. Nakazał im jednak celowe rozwijanie relacji z osobami, które od progu już były otwarte na poselstwo *bożego pokoju*. Naszym zadaniem jest głosić ewangelię wszelkiemu stworzeniu **po to**, aby odnaleźć, rozpoznać osoby już „atakowane” przez Ducha Świętego, osoby już przygotowane przez Boga, otwarte na ewangelię! One naprawdę wokół nas istnieją!!! Bóg nas do nich specyficznie posyła! „Syna Pokoju”, osoba taka będzie wobec ciebie i ewangelii nastawiona pokojowo!

Na podstawie Mat 10, Łk 9 i 10, oraz licznych zapisów w Dz. Ap. „Człowiek Pokoju” jest osobą niewierzącą, która przyjmie Ciebie i poselstwo Ewangelii. Osoba taka stanie się kanałem ewangelizacji dla jej sieci relacji (*oikos* – to twoja sfera wpływu: rodzina, znajomi, sąsiedzi, współpracownicy). Być może nie przyjmie twojego poselstwo od razu, ale na pewno od razu go nie odrzuca i jest otwarta, aby się więcej dowiedzieć a stopniowo zaczyna wierzyć Jezusowi. Przyjmuje Ewangelię **prędzej niż później!!!**

„Metoda Jezusa” zakłada celowe jasne określenie swojej przynależności do Jezusa od samego początku zawierania znajomości czy kontaktu z innymi. **Zakłada celowe wyszukiwanie ludzi otwartych**. Używamy różnych sposobów: swojego świadectwa, swoich historii czy też duchowych „stwierzeń Szema”, pokazujących że jesteśmy duchowymi ludźmi i kochamy Boga. **Siejemy Słowo Boże w odwadze i z rozmachem, aby odnaleźć osoby, które Duch Święty już „zaatakował” i przygotował, które pozytywnie na nie zareagują.**

Dopiero wówczas wchodzimy z takimi otwartymi ludźmi w trwałe relacje, prowadząc je do Królestwa. Jednym słowem podążamy ścieżką najmniejszego oporu wobec Ewangelii, czyli największej otwartości na Ewangelię, którą Duch Święty już wcześniej stworzył w życiu *ludzi pokoju*, w środowisku, w którym się poruszamy!!!

Takie podejście powoduje szybkie rozprzestrzenianie się Królestwa, większą naszą owocność. Zdejmuje z nas to presję przekonywania ludzi zamkniętych jak również usuwa potępienie, gdy nie próbujemy narzucać Ewangelii osobom, które po kilku próbach nie wykazują (w danym czasie) żadnego zainteresowania Bogiem. Świadomość, że Duch Święty w naszym zasięgu aktywnie przygotowuje *ludzi pokoju* do przyjęcia zbawienia daje nam motywację do ich poszukiwania!

Nie pozwól aby zła gleba dyktowała ci jak robić kościół. Z 10 zainteresowanych Jezusem nie będziesz w stanie poprowadzić naraz wszystkich 10. Możesz jednak poświęcić tym, którzy starają się być posłuszni Słowu. W danym czasie inwestuj w ludzi, którzy są wierni. Ludziom złej gleby pozwól być w grupie, ale oddaj się wiernym! Módl się, aby nieużytek został przeorany, aby stał się DOBRA GLEBĄ. Owoc 30, 60 i 100 krotny to 3000 %, 6000% i 10000%. Warto zainwestować wszystko w taką właśnie osobę, w dobrą glebę, w ludzi, którzy nie tyle mają potencjał, ale od początku są gorliwi i posłuszni!

Często ludzie źli, zepsuci okazują się dobrą, urodzajną glebą. W ich życiu jest wiele gnoju!

CECHY CHARAKTERYSTYCZNE CZŁOWIEKA POKOJU:

- osoba otwarta i gościnna
- głodna duchowych rzeczy
- osoba zainteresowana gdy wypowiedasz duchowe słowa (stwierdzenia „Szema”)
- odpowiadająca na stwierdzenia duchowe
- osoba zadająca pytania a nie tylko wyrażająca swoje opinie, ale chcąc poznać twoje zdanie
- osoba pragnąca kontynuować rozmowy na duchowe tematy i ostatecznie chętna, aby czytać z tobą Słowo Boże
- osoba gotowa, aby pomóc tobie i innym a nie jedynie oczekująca pomocy, tak jak stróż więzienny obmył rany apostołów a Lidia chciała ich ugościć.
- osoba pozytywnie reagująca na twoją propozycję, aby otworzyć krąg swojego *oikos* i uczyć się o Panu bezpośrednio z Pisma Świętego (czasami dzieje się to w ten sposób, że osoba ta zaprasza ciebie do swojego *oikos* a czasem sama dzieli się ze swoim *oikos* usłyszonym od ciebie przesłaniem Ewangelii. Jeśli jednak ostatecznie nie dzieli się ze swoim *oikos* i wstydzi się Ewangelii to istnieje duże prawdopodobieństwo, że nie jest to prawdziwy *Syn Pokoju*. Jezus nakazał apostołom wyszukiwanie ludzi otwartych, więc w takiej sytuacji nie poświęcaj całej swojej energii dla takiej osoby i powinieneś pójść dalej w poszukiwaniu prawdziwego *człowieka pokoju*.
- osoba przyjmująca prawdę Słowa (często dowiesz się o tym dopiero po przerobieniu serii historii z Biblii, najpierw wykazuje otwarcie na ciebie a zaraz po tym również na Słowo Boże)
- to osoba wpływu, koneksji i reputacji (dobrej lub złej!). Wpływ ten może mieć różny zasięg, ale przynajmniej osoba taka ma wpływ na rodzinę i przyjaciół. Może to być np. kobieta lub żona, która otworzy tobie dostęp do swojej rodziny.

TRZY PODSTAWOWE CECHY "CZŁOWIEKA POKOJU":

1. **Osoba reputacji i wpływu: dobrego lub złego, otwarta na nas, i na Słowo**
2. **Osoba, która otwiera dla nas swój krąg *oikos* (rodziny, znajomych),**
3. **Osoba przekazująca dalej Ewangelię**

Człowiek wpływu, przygotowany przez Boga, który przyjmował Ewangelię stawał się lokalnym przywódcą! Kościoły w Cezarei, Filipii i Koryncie są klasycznymi przykładami. Celem nakazu Jezusa z Łuk 10 były **OTWARTE DOMY**, które stanowiły bramę wjazdową dla Ewangelii do danego środowiska!!! Znalezienie człowieka pokoju często następuje w ponadnaturalny sposób (np. Korneliusz). W praktyce apostołów widzimy tę samą zasadę. Kiedy znajdziemy *dom pokoju* to mamy początek kolejnego kościoła. Nowi wierzący będą naturalnie uznawać istniejące w danym *oikos* autorytety. Nowi wierzący powinni zostać od razu zmobilizowani do otwarcia swojego *oikos* na Ewangelię! To jest główny cel. Przez to będą wzrastać. Dojrzałość przyjdzie z czasem. Przykład Korneliusza: „Będziesz zbawiony ty i twój dom (*oikos*)”. Gdy Piotr przybył do domu Korneliusza to zobaczył wielki tłum ludzi, rodzinę i przyjaciół Korneliusza.

Cezarea - Korneliusz

Cypr Pafos - Sergiusz Paweł

Tesalonika – Jazon

Filipia - Lidia, Strznika więziennego,

Korynt – Kryspus przełożony synagogi,

Efez – Akwilla i Pryscylla i Apollos

Ateny – Dionizy i Damaris

Co ci przychodzi do głowy gdy widzisz to zdjęcie??? Jak znajdziesz *syna pokoju* to jakbyś na plaży zobaczył rękę wystającą z piasku. Co pomyślisz??? Pod spodem jest całe ciało. Podążaj drogą relacji. Każda osoba jest bramą do nowego *oikos*. *Człowiek pokoju* jest jak pierwszy klocek domina! Ewangelia najlepiej się rozchodzi na skrzydłach relacji: od *oikos do oikos*. **Nie zatrzymuj się na 1 osobie. Idź dalej do całego *oikos*.**

W dzisiejszym zurbanizowanym świecie *oikos* to często nie członkowie cielesnej rodziny ale znajomi, koledzy, współpracownicy. Podążaj tą linią!

Teoria 6 stopni oddzielenia: „Znam człowieka, który pracuje dla przedsiębiorcy, którego córka wyszła za mąż za bratanka Osamy bin Ladena”. Drogą relacji możesz dotrzeć do wszystkich!



Wszystkie metody wstępnej ewangelizacji muszą nawiązywać do relacji. Bez nich niemożliwa jest faza obfitego siewu a potem czniostwa. Problemem np. krucjat czy ewangelizacji radiowych jest niemożność nawiązywania relacji, która prowadziłyby do kolejnej fazy – obfitego zasiewu Słowa!!!

W Polsce cały system kościelny oprty jest na tzw służbach – służba wśród dzieci, bezdomnych, więźniów itp. Dla nas główną służbą musi pozostać „SŁUŻBA POJEDNANIA” (2 Kor. 5:16-21). Musimy uważać, abyśmy właściwie rozumieli różnorodne sposoby PRE-EWANGELIZACJI – szukania sposobów dotarcia do ludzi w celu odnalezienia otwartych domostw. Nie możemy się zatrzymać na tym etapie. Jesteśmy dopiero na początku drogi.

Pamiętaj Boży cel!!! Pomnażające się pokolenia żniwiarzy!!! Celem jest możliwość obfitego zasiewania Słowa poprzez STUDIUM BIBLIJNE, uczniostwo, uformowanie nowej eklezji i jej dalsze pomnażanie – kolejne cykle rozwoju Królestwa!

FAZA 2

OBFITE SIANIE

*2 Koryntian 9:6
A powiadam:
Kto sieje skąpo,
skąpo też żąć
będzie, a kto
sieje obficie,
obficie też żąć
będzie.*

Gdy znajdziesz otwartych ludzi rozpoczyna się druga faza pomnażania Królestwa. Faza obfitego zasiewania Słowa. Najskuteczniejszym sposobem obfitego siania ziarna Słowa w krajach kościelnych i postchrześcijańskich jest interaktywne studium biblijne.

I znowu tak jak Faza 1 ten okres rozwoju duchowego wymaga bezpośredniego kontaktu rolnika z polem!!!

Metody ewangelizacji muszą być dopasowane do duchowej mentalności danego narodu. Widzimy tę prawdę w praktyce np. apostoła Pawła, który przedstawiał Jezusa Żydom jako Syna Dawida, długo oczekiwanego Mesjasza Izraela, Proroka "jak Mojżesz" a wobec pogan przedstawiał Jezusa jako Zmartwychwstałego Pana i Władcę (1 Koryntian 9:19-23). W celu wytłumaczenia istoty Ewangelii trzeba użyć historii biblijnych, które współgrają z elementami duchowego myślenia danego narodu. Są kraje, w których absolutnie zrozumiałym jest wytłumaczenie śmierci Jezusa na krzyżu, przedstawiając prawdy wypełnienia się przymierzy lub śmierci Jezusa w zastępstwie za grzech ludzi czy w celu obłaskawienia gniewu Boga. Są jednak kraje w których ten sposób dowodzenia będzie całkowicie obcy i niezrozumiały!!! W niektórych krajach jednym z najskuteczniejszych sposobów przedstawienia Ewangelii jest prezentacja drzewa genealogicznego Jezusa Chrystusa z Ewangelii!!! W wielu krajach o silnym ortodoksyjnym islamie najskuteczniejszą metodą ewangelizacji jest użycie fragmentów z Koranu w celu wskazania na unikalną rolę Jezusa oraz istnienie "innej księgi" niż Koran. W krajach muzułmańskich, gdzie islam nie jest wojowniczy, skuteczne jest przedstawianie historii biblijnych ukazujących przebaczenie w rezultacie przelania krwi zwierząt ofiarnych i wskazanie Jezusa jako doskonałego baranka prześlągalnego.

W polskiej rzeczywistości niewiele osób decyduje się iść za Jezusem w wyniku jednej, krótkiej rozmowy ewangelizacyjnej z osobą wierzącą. Zazwyczaj dla przeciętnego Polaka nawrócenie jest procesem, opartym na poznawaniu praw Pisma Świętego. "7 HISTORII ZBAWIENIA" jest cyklem, co daje szansę na rozpoczęcie procesu uczniostwa, cyklem ewangelizacyjnym. Zazwyczaj pytanie "CO CZYTAĆ???" z osobami zainteresowanymi Ewangelią jest największym problemem. Dodatkowo zastosowana w tym kursie forma dyskusji, jest bardzo ważnym, strategicznym narzędziem dla naszej buńczucznej, polskiej natury ;-).

Historie zawarte w tym cyklu poruszają jakże ważne w polskiej kulturze, przepełnionej nauką o zbawieniu z uczynków, wielu pośrednikach, wielu miejscach wiecznego przeznaczenia, prawdy dotyczące zbawienia z łaski, usprawiedliwienia, przebaczenia, zastępczej śmierci Jezusa, konieczności odwrócenia się od grzechu i wieczności w niebie lub piekle.

Jednym warunków skuteczności danego sposobu ewangelizacji jest uczenie wszystkich nowych wierzących tych samych, skutecznych w danym narodzie, łatwych do **powtórzenia przez każdego**, metod ewangelizacji, aby nowi wierzący, pozyskując nowych uczniów dla Jezusa mogą uczyć ich ponownie tych samych metod, których sami zostali wcześniej nauczeni (2 Tym 2.2). "7 HISTORII ZBAWIENIA" daje właśnie taką możliwość.

Sugestie JAK prowadzić studium biblijne znajdziesz w INSTRUKCJI OBSŁUGI DSB

FAZA 3

WZROST ZASIEWU

**WZROST
ZIARNA
W DOBREJ
GLEBIE
NIE
MOŻNA
ZATRZYMAĆ**

*Marka 4:28 **Bo
ziemia sama z
siebie owoc
wydaje, najpierw
trawę, potem
kłos, potem pełne
zboże w kłosie***

Ty nie musisz spowodować wzrostu. Rolnik pracuje najczęściej przy siewie i żniwie a nie przy wzroście. Siej więc prawdziwe ziarno i obserwuj jak ono wzrasta w życiu ludzi. Kościół (eklezyja) nie jest zbawicielem świata, nie jest jednorodzonym Synem Bożym. Tylko Bóg potrafi zbawić człowieka. My nie potrafimy tego uczynić. Konia można doprowadzić do wodopoju, ale nie zmusisz go do napicia się! Człowiek nie jest w stanie zmienić drugiego człowieka. To może tylko Bóg, ale potrzebuje zgody danej osoby. Nie spędzaj zbyt wiele czasu z kimś, kto ostatecznie nie chce sam czytać/słuchać z MP3 Słowa, kto nie chce być mu posłusznym i nie wydaje owocu.

Nie bądź przywódcą, który stara się spowodować wzrost, sam zmienić ludzi, który robi za ludzi to, co powinni zrobić sami – karmić się codziennie słowem, trwać w modlitwie i relacji z Jezusem. Nie uzależniaj ludzi od siebie, ale od Jezusa. Naucz ludzi jak mają się karmić sami! Pokaż im drogę.

*1 Koryntian 3:6 **Ja zasadziłem, Apollos podlał, a wzrost dał Bóg.***

*7 **A zatem ani ten, co sadzi, jest czymś, ani ten, co podlewa, lecz Bóg, który daje wzrost.***

Wzrost następuje w okresach. Wzrost widać. Nie da się dokładnie przewidzieć dnia żniwa. Zboże samo ci pokaże, że już jest gotowe. Ziarno w dobrej glebie wzrasta samo z siebie. Wierz w moc ziarna! Niech centrum naszej ewangelizacji będzie sam Jezus!!!

Naszą największą ambicją powinno być umacnianie, praktyczne szkolenie kolejnego pokolenia wierzących. Oni są ważniejsi niż my!!! Wizja pomnażania, wprowadzenia innych w cykl pomnażania Królestwa jest jedynym sposobem na zdobycie danego narodu i świata przez Ewangelię!!!

FAZA 3**WZROST
ZASIEWU**

**ŚMIERĆ
ZIARNA
i
NOWE
ŻYCIE**
Jana 12:24
Zaprawdę,
zaprawdę,
powiadam wam,
**jeśli ziarno
pszeniczne,
które upadło na
ziemię, nie
obumrze,
pojedynczym
ziarnem zostaje;
lecz jeśli
obumrze, obfity
owoc wydaje.**
**25 Kto kocha
życie swoje,
swoją duszę,
gubi ją, a kto
nienawidzi życia
swego na tym
świecie uchroni
je i nie zgubi go,
zachowa ku
żywotowi
wiecznemu.**

*Kolosan 1:24 Teraz raduję się w cierpieniach za was i wyrównuję na własnym ciele braki udęk Chrystusowych za ciało jego, którym jest eklezja, której stałem się sługą zgodnie z postanowieniem Boga, powziętym co do mnie ze względu na was, abym w pełni rozgłosił Słowo Boże,
26 tajemnicę, zakrytą od wieków i od pokoleń, a teraz objawioną świętym jego,
27 którym to chciał Bóg dać poznać, jak wielkie jest między poganami bogactwo chwały tej tajemnicy, którą jest Chrystus w was, nadzieja chwały,
28 którego to zwiastujemy, napominając i nauczając każdego człowieka we wszelkiej mądrości, aby stawić go doskonałym w Chrystusie Jezusie;
29 nad tym też pracuję, walcząc w mocy jego, która skutecznie we mnie działa.*

Ceną pomnożenia jest śmierć i o tym powiedział Jezus. Przykład ziarna wskazuje na konieczność śmierci, jednak Jezus zaczyna swą wypowiedź od: „Jeśli”. Wskazuje, że to ziarno podejmuje decyzję! Ono może obumrzeć i zakiełkować albo i nie!!! Dalej tłumaczy, że ziarno to każdy z nas, a decyzja należy do ziarna. Jest to decyzja czy każdy z nas będzie kochał swoje ja, myślenie, koncepcje, czas, pieniądze, rodzinę i starał się nie zmienić nic, czy będziemy gotowi na zgubienie, na utracenie tego co moje – w praktyczny i konkretny sposób!!!

Jezus używa słów „zgubić i nie zgubić”, co wskazuje na fakt, że jeśli kochamy swoje myślenie to wówczas je **gubimy** – nie wiemy kiedy to się dzieje i to co staramy się uchronić tracimy, a kiedy jesteśmy gotowi na poświęcenie swoich praw i posłuszeństwo, **WÓWCZAS** następuje pomnożenie tej utraconej rzeczy tak jak w ziarnie!

Jeśli chcemy Mu służyć musimy iść za przykładem Jezusa drogą noszenia krzyża i ukrzyżowania, aby doświadczyć zmartwychwstania. Gdy Jezus tylko podjął decyzję posłuszeństwa i pójścia na krzyż od razu odezwał się głos z nieba jak grzmot!!! „*Uwielbiłem, proporcjonalnie do posłuszeństwa i jeszcze uwielbię, po śmierci krzyżowej!*”

Pomnożenie zaczyna się jako coś małego i pozornie nieznaczącego, ale w miarę upływu czasu i pomnożenia następnych pokoleń, osiąga znaczenie globalne!!! W całej historii chrześcijaństwa tak się właśnie działo! Kościół w okresach i miejscach gdzie był prześladowany najszybciej wzrastał, bo ludzie byli zmuszeni do zdecydowania, co najbardziej się dla nich liczy. Obliczali koszty i płacili cenę.

Pomnożenie odbywa się na poziomie komórkowym nie na poziomie całych organizmów. Jezus nakazał nam tworzyć uczniów, a kościoły będą pojawiać się same!!! Jezus sam buduje Jego eklezję gdy my dostarczamy mu materiału – następnych kamieni-uczniów.

Jedyną drogą do owocności jest śmierć – oddanie swojego życia dla pomnożenia. Fizyczna śmierć, czy też życie pełne ofiar i poświęcenia jest duchowym zapalnikiem, którego używa Bóg, aby rozpocząć ruch pomnożenia. Gdy odważny i gotowy do zapłacenia ceny wierzący składa swoje życie w ofierze Jezusowi, swoje osobiste i skoncentrowane na sobie marzenia, wówczas z takiej gleby zaczyna pojawiać się kiełkujące, rewolucyjne uczniostwo, przekształcające się w ruch pomnożenia. Aby go zobaczyć musisz wytrwać!

Czy w samym cierpieniu Jezusa, które doprowadziło do wypełnienia dzieła odkupienia czegoś zabrakło? On sam powiedział, że wszystko się dokonało! Jednak w celu dokończenia WNM wiele jeszcze brakuje. Chrystus dokończył swojego udziału w odkupieniu. My jednak jeszcze nie! Musimy wykonać swoje zadanie, aby ogłosić odkupienie światu. Jezus się nie wycofał. A co z nami? Otrzymaliśmy życie wieczne, cóż więc możemy stracić? Droga krzyża jest zapalnikiem ruchu ewangelii. Każdy ruch pomnożenia doświadczy prześladowania. Nie chodzi o to CZY ale o to KIEDY się ono rozpocznie?

FAZA 3

WZROST ZASIEWU

HARTOWANIE ZASIEWU

SPIEKOTA UCISKI CIERPIENIE

*Mateusza 13:5
Inne zaś padły
na grunt skalisty,
gdzie nie miały
wiele ziemi, i
szybko
powschodziły,
gdyż gleba nie
była głęboka.
6 A gdy weszło
słońce, zostały
spieczone, a że
nie miały
korzenia, uschły.*

*10 Jeśli zaś do któregoś
miasta wejdziecie, a nie
przyjmą was, wyjdźcie
na ulicę i mówcie:
11 Nawet proch z
miasta waszego, który
przyłgnął do nóg
naszych, strząsamy na
was, lecz wiedźcie, iż
przybliżyło się
Królestwo Boże.
12 Powiadam wam, iż w
dniu owym lżej będzie
Sodomie niż owemu
miastu.*

Słońce, spiekota, prześladowanie i uciski działają dwojako na różnych ludzi. W przypadku płytkiej, skalistej gleby powodują śmierć duchowego życia! **W przypadku jednak dobrej gleby są niezbędnym elementem rozwoju i dojrzewania ziarna!!!!**

Jezus ostrzegł uczniów w Łuk 10 przed prześladowaniem - z domu człowieka pokoju mieli odejść po niedługim czasie. Wrócili i zdali Jezusowi relacje z tego co dokonali. Jezus miał w tych miejscach przyczółki, do których się udawał.

Również w Dziejach Apostolskich widać tę prawidłowość, że apostołowie szybko odchodzili z miejsc do których dotarli z Ewangelią. Piotr odchodzi z domu Korneliusza po krótkim czasie. Paweł z więzienia w Filipii również szybko. Wielokrotnie prześladowania wypędzają Pawła z miast. Bóg na pewno używał tego pozytywnie – być może był w tym Boży palec??? Bóg nie używał tych pierwszych wysłanników na danym polu do docierania do zbyt wielu domów, ale lokalnych ludzi przez nich zdobytych. Nieobecność tych pionierów pobudzała do wzrostu lokalnych wierzących! Nie bójmy się wysyłać nowych wierzących. Wyjątkiem był Korynt gdzie Paweł pozostał przez 18 m-cy. Często prześladowanie otwierały drogę Ewangelii. **Strategia apostołów zakładała ponowne odwiedzanie, wysyłanie emisariuszy i wysyłanie listów do miejsc, w których zaszczepili Królestwo LECZ nie stały pobyt, kontrolę.**

W naszym kontekście w/w można osiągnąć poprzez danie ludziom swobody działania i rozpoczynanie nowych grup. Jeśli Bóg używa cie w inicjowaniu nowych eklezji to możesz „zaryzykować” i po jakimś czasie zacząć pojawiać się na spotkaniach co 2 tygodnie a wówczas gdy cię nie ma przekazać prowadzenie spotkania innej osobie

RYZYKO POMNAŻANIA

Czy pomnażanie jest ryzykowne? Oczywiście! Każdy Ruch Zakładania Kościołów (RZK) doświadcza tysięcy wyzwań. Z kolei, przecież każdy martwy kościół ma cały zestaw swoich problemów. Wyzwania RZK są o wiele lepsze niż alternatywa martwego kościoła.

Prawdopodobnie największą z nich jest to, że RZK wydaje się być poza kontrolą. I JEST poza kontrolą – poza TWOJĄ kontrolą. Zamiast tego, poddałeś to poruszenie Królewskiej kontroli - rządowi Króla!

„W tym mieście ogłosili Ewangelię i pozyskali wielu uczniów, po czym wrócili do Listry, do Ikonium i do Antiochii, umacniając dusze uczniów, zachęcając do wytrwania w wierze i mówiąc że trzeba nam przejść przez wiele ucisków aby wejść do Królestwa Bożego. W każdym kościele wśród modlitw i postów ustanowili im starszych przez włożenie rąk, oddali ich Panu, w którego uwierzyli.” (Dz. Ap. 14: 21-23)

Pierwsza misyjna podróż Apostoła Pawła trwała około 9 do 12 miesięcy. Pod jej koniec, Paweł z Barnabą wracali tą samą drogą, odwiedzając kościoły, które założyli. Oznacza to, że odwiedzili najpierw kościoły najpóźniej założone. Te kościoły miały co najwyżej po kilka tygodni, lub miesięcy. Paweł przygotował je, na mocne zamieszanie z powodu nadchodzących

prześladowań. (Jedną z pierwszych kontrowersji, jaka miała się pojawić w kościele pierwszego wieku okazał się problem zgody lub niezgody ponowne przyjęcie do kościoła tych, którzy pod groźbą prześladowań wyrzekli się wiary a później żalowali tego). Potem, spośród tych, którzy byli wierzącymi od kilku tygodni czy miesięcy, Paweł i Barnaba wyznaczyli im starszych lub opiekunów (dogładających) w każdym z tych kościołów.

Co jest tak ważnego w zdaniu „*polecili/oddali ich Panu*”? Wiedząc, że nie mogą pozostać dłużej w żadnym z tych kościołów, Paweł i Barnaba podjęli ryzyko i polecili ich Duchowi Bożemu, zamiast pozostać i polecić ich sobie samym. Żyli życiem kierowanym zasadami królestwa, które nie są zgodne z naturalną intuicją. Podjęli ryzykiem by zaufać, że Duch pozostanie tam jako Nauczyciel i wykona o wiele lepszą pracę kontrolując to poruszenie, niż Paweł i Barnaba. Gdy rok później Paweł odwiedził ponownie te kościoły, okazało się że poruszenie to ciągle wzrastało. „*Tak więc utwierdzały się Kościoły w wierze i z dnia na dzień rosły w liczbę.*” (Dz.Ap: 16:5 – Biblia Tysiąclecia). Kontynuował więc nauczanie, trening, lecz ich nie niańczył. Pozwolił Duchowi Świętemu stać się ich nauczycielem. Było to warte ryzyka.

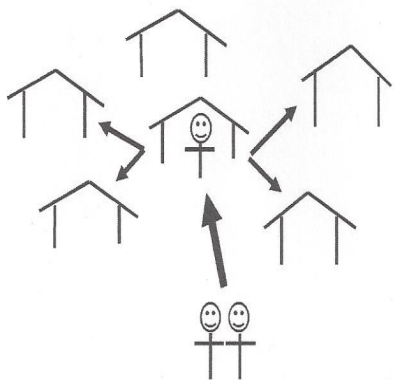
Rezygnacja z osobistej kontroli i zarządzania wszystkimi wierzącymi i grupami to niezwykle ważny krok dla każdego przywódcy, który pragnie zobaczyć pomnażający się ruch zakładania kościołów. Jest to jedyny sposób na zapoczątkowanie nowych pokoleń kościołów zamiast raczej stopniowego wzrostu i pomnażania grup w uporządkowanym systemie. Rewolucja uczniostwa zasadza się na kontroli przez Ducha Świętego!

FAZA 4

ŻNIWO I EKSPANSJA EWANGELII

**POZOSTAŃCIE
W DOMU
POKOJU
ale
NIE ZA
DŁUGO**

*Nie przenoście się z domu do domu.
8 A jeśli do jakiegoś miasta wejdziecie i przyjmą was, spożywajcie to, co wam podadzą.
9 I uzdrawiajcie w nim chorych, i mówcie do nich: Przybliżyło się do was Królestwo Boże.*



Jezus nauczał, żeby przenosić Ewangelię od *oikos* do *oikos*. Nauczał również, żeby apostołowie nie przenosili się z domu do domu. To Ewangelia miała być tak przenoszona w danym miejscu, ale już przez rodzimych, rdzennych wierzących a nie przez apostołów. Tylko lokalni mają dalej przenosić Ewangelię!!! Nowymi pracownikami mieli być członkowie rodziny *syna pokoju*. Odpowiedzią są ludzie wrośnięci w lokalne środowiska/*oikos*!!! Wówczas ewangelizacja używała lokalnych, naturalnych linii autorytetu!!! Nie trzeba było ustanawiać nowej linii. Gwałcenie naturalnych autorytetów w danym środowisku zawsze skutkuje prześladowaniem – dlatego wielu ewangelistów, którzy w krajach wrogich ewangelii nie stosowali zasady docieranie do głowy domu ponosiło śmierć.

W przypadku naszych ludzi powinniśmy w takim razie zachęcać ich aby oni SAMI rozpoczęli studium biblijne w swoich domach lub otwartych domach ich znajomych. Strategia spotkań przechodnich ma ich do tego jedynie zachęcić a nie utrwalić się!!!

Jeśli Bóg użył Cię, aby zdobyć dla Jezusa jakąś rodzinę to nie wyciągaj tej rodziny z jej domu/środowiska, aby przyrowadzać ją do pierwotnej grupy na spotkania. Uzdolnij tę rodzinę, aby w jej domu rozpocząć studium biblijne i pomóż im w tym! Motywuj też uczestników aby od razu powtarzali ten sam materiał i formę spotkania z innymi w innych miejscach!

Widać tu zasadę WYŚLANIA (nowonawróconych) I POWTÓRZENIA (studium biblijnego), której rezultatem było POMNOŻENIE GRUP, zamiast WZROSTU LICZEBNEGO GRUPY w CZASIE, które w końcu prowadzi do POMOŻENIA. W pierwszym przypadku zostaje zminimalizowany element wzrostu liczebnego grupy przed pomożeniem. Istnieje również o wiele większe prawdopodobieństwo powstania wielu grup i przywódców z jednej, gdyż zaszczepia się w uczestnikach myślenie, że każdy może to uczynić. Uczestnicy wzrastają w poznaniu i działaniu i są motywowani do rozpoczęcia swoich grup. W drugim przypadku założenie to nie jest otwarcie prezentowane – przynajmniej nie w praktyce, która często przemawia bardziej niż słowa! Skoro grupa musi wzrastać i podzielić się na dwie to jedynie dwie osoby/małżeństwa mogą zostać nowymi przywódcami.

Założenie jest takie, że szkolący zakłada, że każdy jest/może być potencjalnym założycielem kolejnej grupy studium biblijnego. Każda z grup również nieznacznie wzrastała liczebnie, choćby ze względu na dołączających małżonków, czy osób, które nie rozumiejąc do końca wizji przyprawdzają nowonawróconych na spotkania. Jednak prowadzący powinni koncentrowali swoje wysiłki głównie na tych, którzy rozpoczynają kolejne grupy.

FAZA 4

ŻNIWO I EKSPANSJA EWANGELII

ŻNIWO NASTĘPUJE W SNOPKACH

Mateusza 13:30
Pozwólcie
obydwom rósć
razem aż do
żniwa. A w czasie
żniwa powiem
żeńcom:
Zbierzcie
najpierw kłokol i
powiążcie go w
snopki na
spalenie, a
pszenicę (tak
samo
POWIĄŻCIE W
SNOPKI i)
zwieźcie do
mojej stodoły.

Praktyka apostołów wyraźnie zakładała CELOWE tworzenie nowych wspólnot. Snopki wiązane były skręconymi źdźbłami zżętych z tego samego pola. Nowi starsi muszą pochodzić ze żniwa. Nie znano kiedyś sznurków i snopowiązałek!!!

Bez tworzenia nowych grup/snopków plon będzie zmarnowany – czytaj: choć ludzie będą zbawieni nie zostaną wysłani do siewu w kolejnym cyklu. Jeśli będą się jedynie przyłączać do istniejących grup, to im większa będzie grupa tym mniejszy będzie element interakcji oraz jej zdolność do ewangelizacji.

Jeśli celowo nie będziemy uczyć ludzi i ich uzdalniać do tworzenia nowych eklezji, nawet bardzo małych, kilkusobowych, to nowi wierzący nauczą się jedynie brania w obrębie pierwotnych grup albo ostatecznie odpływać będą do innych wspólnot. Jeśli od początku procesu uczniostwa damy im przykład konieczności zaangażowania, ewangelizacji, czynienia uczniami i tworzenia nowych, małych grup to wzorzec ten będzie dla nich oczywistym!!!

Nowe eklezje gwarantują rozwój nowych uczniów. Dają też możliwość pojawienia się nowych przywódców! Pomnażanie nowych kościołów było częścią nakazu Jezusa! Jeśli nie będziemy tworzyć celowo nowych grup to i tak po pewnym czasie doświadczymy „rozwodów” pośród silnych przywódców, działających w obrębie jednej eklezji!!! Albo będziemy się „dzielić” w sposób błogosławiony albo i tak doświadczymy podziałów niebłogosławionych!!!

Co by się stało gdyby nowożeńcy pozostawali w jednym domu z rodzicami obydwójga młodych i ich dziadkami i pradziadkami??? „*Opuści człowiek ojca i matkę i połączy się ze swoją żoną i będą stanowić jedno ciało*” - będą osobną rodziną z osobnym, nowo ustanowionym autorytetem. Miejsce to będzie gniazdem, w którym będą się wychowywać i pojawiać dzieci, które kiedyś odejdą z domu w sposób błogosławiony i ustanowią kolejną osobną rodzinę!!!

SPOSOBY WSTĘPNEJ EWANGELIZACJI – ROZPOZNAWANIA STANU SERCA

BRANSOLETKA 4PDŻ przyciąga uwagę zaintrygowanych – nie zmarnuj okazji żeby przedstawić ewangelię i zaproponować studium biblijne!

PODAROWANIE NT, lub innej literatury – bądź bardzo ostrożny jaki fundament zakładasz!!!

MODLITWA O UZDROWIENIE CZY POTRZEBY! - Celem nie jest uzdrowienie czy zaspokojenie potrzeb, ale celem jest przekazanie POKOJU Z BOGIEM. Pamiętaj o odpowiedniej przynęcie na odpowiednią rybę

DUCHOWE STWIERDZENIE *SZEMA* w rozmowach. UCZENIE SIĘ WERSETÓW NA PAMIĘĆ np. „*Co człowiek sieje to i żąć będzie*” albo „*Nie samym chlebem żyje człowiek ale każdym słowem, które wychodzi z ust bożych*”, wtrącane podczas rozmów z niewierzącymi.

MOJE ŚWIADECTWO, jako narzędzie w rozmowach z ludźmi – pamiętaj jednak, że INFORMACJĄ ma być Ewangelia a nie samo świadectwo. Nasze historie są pomostem do rozpoczęcia głębszych rozmów i studium biblijnego!

PRAKTYCZNA POMOC, CZYNY MIŁOŚCI, które otwierają ludzkie serca – działalność charytatywna nie jest celem samym w sobie. Jest normalnym przejawem pobożności.

CZAS I DOSTĘPNOŚĆ - relacje wymagają poświęcenia czasu i prywatności! Częstym powodem nieskuteczności ewangelizacji jest nasza chęć logicznego przekazania przesłania zamiast chęci prawdziwego poznania ludzi i pozwolenia im aby poznali nas!

PRZEMIENIONE ŻYCIE – Nowe życie jest zaraźliwe. Tego najbardziej potrzebuje świat.

GOŚCINNOŚĆ - faceci lubią jedzenie!!!!!! Nasze nowe życie i wartości Królestwa najlepiej mogą być dostrzeżone w naszym codziennym życiu. Gościnność jest tym pomostem pomiędzy nami i ludźmi, aby mogli się nam bliżej przyjrzeć.

DUCHOWA INTUICJA – wymaga uważnego słuchania innych i Ducha Świętego i jego prowadzenia. Każdy człowiek jest inny i tylko Duch Święty zna tęsknoty serca danego człowieka!

HOJNOŚĆ – ludzie są pociągani do tych którzy są hojnymi i radosnymi dawcami. Niewiele jest cech charakteru, które w tym świecie znaczą więcej niż ta. **Uważaj jednak, aby ludzie nie czuli się „kupowani”, lub celowo udawali, że chcą cię słuchać jednak dla korzyści materialnych!!!**

SŁUCHANIE – jeśli ty innych wysłuchasz oni będą chcieli wysłuchać ciebie.